

Poľscy medycy – łowcy skóř i mordercy

10 listopada 2020

28 sierpnia tego roku w sądzie lekarskim w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko profesorowi Janowi Talarowi. Profesor Talar prowadzi w Bydgoszczy Klinikę Wybudzeń ze śpiączki mózgowej (przy Akademii Medycznej). Sprawa jest tak bulwersująca, że aż trudno uwierzyć w jej realność! Jediną reakcją na ten szokujący fakt, pozostaje wycie z bezsilnej rozpacz y i wściekłości!



Sprawę przeciwko Talarowi skierowali do sądu jacyś lekarze zajmujący się przeszczepami narządów, gdyż Talar psuje im biznesy! Ten wspaniały lekarz leczy ze śpiączki mózgowej ludzi, których zakwalifikowano w szpitalach jako „umarłych” i którym chciano pobrać narządy do przeszczepów.

Jeśli rodziny „umarłych” wiedziały o działalności profesora Talara, to nie zgadzały się na zabicie członka rodziny tylko przewozili pacjenta do kliniki w Bydgoszczy! Tam po pewnym czasie leczenia „umarli” wracali do zdrowia i do normalnego życia! Przed budynkiem sądu zebrała się spora grupa pacjentów Talara, którym on uratował życie. Był młody człowiek którego chciano zabić w szpitalu by pobrać narządy do przeszczepów (uratowała go żona która zabrała męża ze szpitala i przewiozła do kliniki profesora Talara). Była dziewczynka którą też chciano zabić aby pobrać narządy. Jej matka przyjechała na rozprawę aż z Holandii. Były wzruszające sceny: ludzie których chciano zabić (pod pretekstem śmierci mózgowej) a którzy zostali wyleczeni przez Talara, płakali ze wzruszenia i nie kryli oburzenia z faktu postawienia przed sądem człowieka któremu zawdzięczają życie.

Profesor Talar uratował życie kilku tysiącom ludzi, których

uznano w szpitalach całej Polski za „umarłych” i których chciano wypatroszyć by uzyskać narządy do przeszczepów.

Sprawa prof. Talara jest tak bulwersująca, że aż niewiarygodna. Co jakiś czas staje ON przed sądami lekarskimi które chcą go pozbawić prawa wykonywania zawodu. Tym razem tym medycznym skurwysynom zapewne się to uda, gdyż działalność Talara pozbawia ich narządów do przeszczepów, a więc i możliwości zarabiania na zabijaniu jednych ludzi by ratować innych. Sąd odroczył rozprawę do października.

<https://www.youtube.com/watch?v=N09txzbGwIQ>

Każdy z kilku tysięcy przypadków wybudzenia ze śpiączki mózgowej pacjentów przez pana Profesora Talara, nadaje się do zawiadomienia prokuratury o próbie zabójstwa przez lekarzy by pobrać organy do przeszczepu. W KAŻDYM (!) z tych przypadków, lekarze informowali rodzinę o „śmierci” pacjenta i próbowali wymusić na rodzinie zgodę na pobranie organów!

Ci pacjenci których rodziny nie wyraziły zgody na pobranie narządów (a wcześniej na zabicie chorego) i przewiozły chorego do kliniki Talara – przeżyli, zostali wybudzeni i prowadzą normalne życie- pracują, uczą się, itp. A ile było przypadków, gdy przerażona i zdezorientowana rodzina wyrażała zgodę na zabicie chorego i pobranie jego narządów do przeszczepu?? Tego się nigdy nie dowiemy.

W państwie prawa prokuratura powinna wszcząć postępowanie z urzędu aby to wyjaśnić! Działalność profesora Talara pokazuje, że cała transplantologia balansuje na granicy przestępstw mordowania ludzi (których można skutecznie leczyć, co pokazuje profesor Talar!!!) by pobrać ich narządy do przeszczepów. Dlatego profesor Talar postuluje ograniczenie prawnych możliwości przeszczepów narządów tylko do przypadków nie budzących żadnych dylematów moralnych.

To znaczy (dla przykładu): ojciec (czy matka) może oddać własną nerkę (czy część wątroby) dla własnego dziecka czy

nawet dla osoby obcej, gdyż takie pobranie narządu nie kończy życia dawcy. Każdy inny przypadek, gdzie pobranie narządu do przeszczepu jest równoznaczne ze śmiercią dawcy, stwarza pole do makabrycznych nadużyć, co swoim działaniem ujawnia profesor. Opisuje on dla przykładu swoją rozmowę z lekarzem jednego z polskich szpitali, który namawiał rodzinę na zgodę by dziecko w śpiączce mózgowej zabić i pobrać jego narządy do przeszczepów. W pewnym momencie rozmowy telefonicznej lekarz ten stracił panowanie nad sobą i rozpłakał się, gdyż dziecko które chciał zabić zaczęło ronić łzy! Dziecko to zostało wybudzone przez Talara i prowadzi normalne życie, a byłoby zabite i wypatroszone z wnętrzości, gdyby nie czujność rodziców. Tego nie można tolerować, to jest czysty kanibalizm!

KANIBALIZM!

I dlatego ci którzy na tym odrażającym procederze robią gigantyczne pieniądze chcą profesora Talara unicestwić zawodowo.

Przerażające jest to, że środowisko lekarzy w Polsce, pozostawiło profesora samego, obojętne na straszliwą krzywdę jaką wyrządzają jemu oraz tym nieszczęśnikom którzy pod pretekstem śmierci mózgowej zostaną zabici przez lekarzy i wypatroszeni z organów! Gdy zabraknie profesora Talara i jego kliniki, nikt już nie uratuje od pewnej śmierci pechowców u których zdiagnozowano „śmierć mózgową”.

Przerażające jest to, że całe środowisko lekarzy stało się zgrają „łowców skór”, którzy nawet jeśli sami nie mordują ludzi, to beczynnie przyglądają się jak czynią to ich koledzy.

Przerażające jest to, człowiek który jako jedyny „sprawiedliwy” przeciwstawił się bandzie „łowców skór”, został przez całe środowisko lekarzy w Polsce pozostawiony sam sobie, a część tego środowiska chce go unicestwić zawodowo.

Giniemy jako naród i jako cywilizacja!

Autorstwo: Anthony Ivanowitz

Źródło: NEon24.pl